

GAZETA LWOWSKA

Dnia 5go Lipca 1811. Roku w Piątek.

z Lwowa dnia 5. Lipca.

JP. Haysler, rządzca państwa Kameralnego *Uniowa* zaprzął się szczególne wazném wyrabianiem cukru z soku klonowego, i już przestał C. K. Administracyi dóbr kameralnych i solnych kilka próbek cukru wyrobionego za tego czynném rozporządzeniem. Podług uczynionego zliczenia znajduję się w lasach *Uniowskich* 1664 Klonów od 16 do 100 lat, a 36000 od 1 do 15 lat. Ażeby na przyszłość zbieranie soku ułatwić, kazali JP. Haysler na umyślnie do tego wybranych miejscach w *Uniowie* 5628, a w *Kimierz* 556 drzew klonowych posadzić.

Jeżeli inni rządzcy, a nawet i właściciele dóbr z taką z jaką JP. Haysler zatrudniają się gorliwością i czynnością tym dla wewnętrznego przemysłu tak ważnym przedmiotem, i akciez wesole widoki nie stworzą się przez to w ogólności dla całej Galicyi, a w szczególności dla dobrogo wielu ludzi bytu?

z Wiednia dnia 26. Czerwca.

Podług najwyższego Patentu z dnia 20. Czerwca b. r. *Rewersa wykupujące* w tym jeszcze miesiącu w bieg puszczone będą. Składają się one z *rewersów* na 500, 100, 20, 10, 5, 2 i 1 Zł. Reń. — Nowa powszechna *xięga praw cywilnych*, przez nadworną Komisję do przedmiotów prawa ustanowiona, już ukończona została, i otrzymała najwyższą sankcyę Jego Cesarzsko Królewskiego Apdostołskięj Mości; Kodex ten od 1. Stycznia 1812 obowiązująca moe swoją mieć będzie.

Cesarz i Król Jego mość raczył w celu

sprawienia ulgi w obowiązkach służby wojskowej, poczynić w systemacie *wojska odwodowego i milicyi Kraiowej*, (Landwehre) niektóre odmiany, podług których etat każdego niemieckiego pułku piechoty na 1400 prostych żołnierzy, a etat milicyi Kraiowej składający się z 14,000 ludzi, na 50000 został znizonym. Aby zaś pułki jazdy i piechoty zawsze ludźmi ćwiczonemi w broni i w obrotach wojennych bez wszelkiej zwłoki uzupełniane być mogły, ustanowiona jest dla każdego liniowego pułku na rok bieżący liczba 1600, a począwszy od roku 1812 liczba 2500 żołnierzy *odwodowych*, którzy w pierwszym roku przez 4 niedziele, w następujących zaś latach, przez 3 niedziele w broni corocznie ćwiczyć się mają. — Milicya zaś Kraiowa do której wszyscy z *Konskrypcyi* niewyłączeni aż póki im 45 rok życia nieupłynię należą, równie co rok przez 14 dni w broni ćwiczyć się powinna.

Ponieważ Najjaśniejszy Pan nakazał, ażeby nadworne sprzęty srebrne przed wyjściem najwyższego Patentu z dnia 19. Grudnia 1809 w c. k. nadwornym Kammersre srebrowym, tudzież w Kościele parafialnym na nadwornym zamku, i po c. k. letnich zamkach będące, z wyłączeniem nieznacznej ilości sprzętów srebrnych potrzebnych nieoblicznie wozem zdarzających się podróżach Najjaśniejszych Cesarstwa i ich Familii, na przetopienie domennicznego wykupującego Urzędu oddane, a za nie losy loteryjne pożyczki wcale brać niebyły, przeto najwyższy ten rozkaz skoro tylko na miejscy tych sprzętów inne z *pospolicich metalów* zrobione zostały, dopełnionym 20-

stał; przezco weszła na zastąpienie potrzeb rządowych, znaczna summa 93375 Zł. Reń. 36 2/4 Kr. w monecie konwencyonalnéj.

z Paryża dnia 14. Czerwca.

Dzień 17. Czerwca jest już wyraźnie na otwarcie soboru narodowego wyznaczony. Biskupi mają się w Kościele *Panny Maryi* o 7 godzinie zjawić z gromadzić. Przed otwarciem ma się odprawić wielka msza święta, a wprzódki jeszcze będzie zaintonowane *Veni Creator*. Biskup *Troyes*, Pan *Bulonu*, ma mieć mowę zagaiającą sobor.

Marszałek *Oudinot*, Xiążę *Reggio* przybył do tutejszój stolicy.

Dokończenie Rapportu Jenerala Brevier, względem opuszczenia Almeida,

Dnia 9. były wszystkie rury minowe nabite, lecz roboty dla zniszczenia artylleryi nie były ukończone, dla tego musiałem jeszcze jeden dzień dłużej czekać, ażeby nic niezostawić, czegobym potem żałować musiał. Officerowie od Inżynierów korzystając z tego czasu, kazali jeszcze tyle nowych worków prochowych, 400 sążni długich, zrobić i napełnić, ileśmy potrzebowali, ażeby ogień całą swą siłą skutkował.

Dnia 10. zrana kazałem najznakomitszych officerów załogi do siebie zawołać, przeczytałem im rozkaz Xięcia *Ersling*, nieczytałem im ztego żadnéj tajemnicy, iż nasza wyprawa wielu trudnościom i niebezpieczeństwóm jest podległa, iż wyciągnąwszy już raz z twierdzy i wysadziwszy ją w powietrze, będziemy przymuszeni, przebić się przez wojsko nieprzyacielskie i pomimo wszystkich podobnych przeszkod, z naszym złączyć się wojskiem, albo z honorem poledz; iż przez zburzenie robot twierdzowych zamiany Cesarza Jegomości zupełnie osiągnięte zostaną, iż do osiągnięcia tego

celu iedynie wszystkie nasze usiłowania dążyć powinny; iż my iesteśmy francuzami, i całemu światu dowieśdź to musimy, iż niemi bydź zastuguujemy; iż ta wyprawa, jeżeli się uda, chwala nas okryje, cokolwiek bądź naszym osobicie będzie losem. Wszyscy okazali iak naywiększą gotowość i chęć.

Natenczas uwiadomiłem ich o postanowionych przezemnie rozporządzeniach i odkryłem im sposob, iakim do nieprzyacielskich stanowisk dostać się zamysłam; zaprowadziłem ich na ieden punkt twierdzy, z którego widzieć mogli drogę którą iść chciałem. Gdy zaś dla tego, ażeby mnieyszą mieć głębokość i dłuższe czoło wojska nieprzyacielskiego złamać, (przez coby moje poruszenia za ich linią wielce ułatwione zostały) w dwóch kolumnach ciągnąc postanowiłem, dałem im wszystkie dla ciągnięcia obydwóch kolumn potrzebne instrukcyje, i oznaymiłem im, iż kolumna lewa prawey, za kolumnę kierunkową służyć powinna; iż obydwie kompanie *Elitów* 5 batalionu z 82 Regimentu na czele lewey kolumny, składający się z pomienionego batalionu, ciągnąc i idący za niemi Kolumnie drogę torować będą, iż obydwie kompanie Artylleryzystów póyda w tymże samym celu na czele prawey kolumny zostający pod rozkazami *Thruiller* Szefa batalionu Inżynierów i składający się z rozmaitych oddziałów 6 i 8 korpusu. Saperowie mieli zostać w mieście, częścią dla podłożenia ognia, częścią dla wstrzymania na rozmaitych punktach mieszkańców od przeszkadzania nam w naszych działaniach, częścią dla zastąpienia wyjścia załogi. Poczém mieli tylną straż formować; zostawali pod rozkazami Szefa batalionu Inżynierów *Mortlet* który się w twierdzy dopóty został, dopóki ogień nie podłożono, a potym drugi raz przez nieprzyacielskie stanowiska, które się w tyle nas zebrały, przebić się musiał.

Sprzętóm kazałem za każdą kolumną ciągnąć; przewidywałem ia to dobrze, iż w każdym przypadku nie zdołają

równym za nami postępować krokiem, dla tego było mi to bardzo miło, tak je ustanowić, ażeby nieprzyjaciel nie zabrał i przez to zatrudnionym został. Umówiwszy się z wszystkimi officerami każdego oręza względem poprzedniczych rozporządzeń do naszey wyprawy, poszedłem, podług zwyczaju przechadzać się po mieście i po watach; rozmawiałem z wszystkimi żołnierzami, a przez postawę pełną bezpieczeństwa i ufności chciałem wszelkie wątpliwe i niespokojne wyobrażenia względem wypadku naszego działania oddalić z ich umysłów; widziałem też wszystkich pełnych zaufania, i mogę powiedzieć, wysokim zapalem ożywionych. Za nadejściem nocy, kazałem całej załodze pod bronia stanąć, ażeby się żaden oddalić nie mógł, i wszyscy, za ukończeniem wszystkich rozporządzeń, na pogotowiu byli; bowiem aż do chwili naszego wyjścia robiono. Gdy o 10 godzinie wszystko było gotowe posłałem rozkaz do wszystkich strażów na północnych i krytych drogach, ażeby się w największą cichość cofnęli i za te rogatkę udali, przez którą wyjście nastąpić miało. W tym momencie w którym się wyjście zaczęło, dałem hasło: *Bonaparte* i *Bayard* a wszystko się ruszyło pod temi wieszczemi znakami sławy i honoru. Ja wyszedłem ostatni, potem posłałem rozkaz Szefowi batalionu *Morlet*, ażeby miny kazał zapalić; było umówiono, iż ten rozkaz iedynie będzie dostatecznym, ponieważ miał jeszcze inny znak dać, skoro się przekona, iż już wszystkie zapalone lonty są na swoim miejscu, ażeby wybuchnienie stało się wszędzie w iednym czasie. Wszystko zostało z największą dokładnością uskutecznione; czoła moich obydwóch kolumn zaczęły się, w samym momencie wybuchnienia, uciierać z nieprzyjacielskimi stanowiskami, lecz wszystkie przetamały, a ja szedłem spieszno dalej, będąc ciągle z tyłu i z boków, iakem przewidział drażniony; sprzęty zostały zrabowane; niechciałem mieć żad-

nego przewodnika; ponieważ ten mógł mi tylko takie pokazywać drogi, które mi iść nie myślałem i ponieważ przez to mogłaby zayść iakas niepewność w naszych obrotach. Nie mogłem w nocy zaraz znaleźć punkta kierunkowe, które sobie w dzień obrałem, lecz ciężko służył mi za gwiazdę prowadząca. Rozmaite strumyki i rzeki, które przebywałem, i które mi nieznaione były, przyczyniły się także do zapewnienia kierunku, którego się trzymać chciałem; byłem aż do *Thuron* drażniony; odtąd dało mi pokoy; nakoniec znajdowałem się o świcie dnia między *Villar-de-Ciervos* i *Barba del Puerco*; udałem się drogą do *Agueda*; między temi dwoma wsiami, nim na szczycie gór stanąłem, doścignął iazda nieprzyjacielska moje prawe skrzydło i szła, dając wciąż ognia do nas z ręczny bronie, w równoległej linii z nami, ażeby mnie zatrzymać, lub też prześladować nas wojskóm wskazać gościniec, na który się udałem. Z lewego boku postzegłem kilka szczytów gór osadzonych wojskami; czyniłem obroty, ażeby ich ominąć i przybyłem nakoniec na ściężkę prowadzącą do mostu *San Felices*. Obydwie Kolumny, które zawsze w tak małej od siebie ciągnęły odległości, iż się zobopólnie na oku miały, stanęły razem, i w tym samym porządku, w którym z *Almeidy* wyruszyły, na lewym brzegu *Aguedy*; szły zawsze w porządku oddziałami, pomimo skał, rzek i spadzistych przepaści. Tylna straż *Saperów* złączyła się z tyłu z kolumną. Spozstrzegłem potem za pomocą perspektywy nieiaki wojska i poznałem, iż są francuzkie; szliśmy spieszno ku mostowi, nieprzyjaciel zbliżał się ze wszystkich stron; doścignął tylną straż moiej Kolumny; bolesnym dla mnie widokiem była śmierć kilku moich walecznych towarzyszków; nakoniec kazał *Jenerał Reinier*, dowódzca drugiego korpusu, udać się wojsku z drugiej strony ku mostowi i zastaniać naszą przeprawę; kazał też zabrać wszystkich rannych i do *San Felices* zawieźć, gdzieśmy się wszyscy złączyli. Ja utraciłem w całym dzia-

Jania tylko 60 ludzi, reszta załogi została całkiem uratowana.

Załączam tu Rapporta Komendanta Inżynierów i Pana *Eechene*, Kapitana ad. artylleryi. Każden w nich, ile się jego przedmiotu tyczyć, donosi okolicznie o tych rzeczach, o których ja tylko w powszechności mówić mogłem; załączam także plan twierdzy, na którym wszystkie roboty twierdzone w powietrze wysadzone, czarno są oznaczone.

Teraz jest jeszcze moim obowiązkiem oddać sprawiedliwość officerom załogi; ośmielam się żądać krzyża legii honorowój dla tych wszystkich, którzy go jeszcze nie mają.

Przyłączam do tego rapportu dokładną listę imion wszystkich officerów, w której tych gwiazdeczką naznaczyłem, którzy już Krzyż legii honorowój noszą. (Tu następuje pochwała officerów.)
(podpisano) *Brenter*.

Dokończenie raportu Xięcia Dalmacyi, do Xięcia Neufchatel, o bitwie pod Albuhera.

Dnia 17go (Maja) staliśmy na przeciw siebie. Pięć tysięcy ludzi, którzy z *Blvas* przybyli, złączyli się z wojskiem nieprzyjacielskim. Ja trzymałem się ciągle na polu bitwy, a dnia 18go o świcie zrobiłem hoczne poruszenie ku *Solano*.

Złęciłem Jenerałowi *Gazan*, aby ienoców angielskich i hiszpańskich pod przyzwolitą strażą do *Sewilli* zaprowadził. Skoro się dowiem o ich tamże przybyciu, będę czynić obroty w celu połączenia się z innemi korpusami i dopełnienia klęski nieprzyjaciela.

Tu następują pochwały Jenerałowi i Officerów.

Mam honor: &c.

Solano dnia 21. Maja 1811.

Marszałek Xięże Dalmacyi, naczelny dowódca Wojska południowego.

z Londynu dnia 1. Czerwca

Wizbie wyższey podał *Markiz Downs* dnia 27. Maja prośbę katolików *irlandzkich* i oświadczył, iż jest prawdziwym ich praw obrońcą, iż zna proszących, nie z tego, co inni o nich mówią, ale jako świadek naoczny ich postępów; iż oni są szacunku godnym ciętym, i w licznym poczecie podpisanych znajduję się wiele takich osób, które nie tylko przez swój charakter i przez swoje postępy, ale nawet przez swoje miejsca, które w cywilnym zajmują społeczeństwie, na poważenie zasługują.

„*Milordowie*, dodać mogę was zapewnić, iż katolicy *irlandzcy* są godnymi byź uczestnikami tych praw i przywilejów, które teraz sami posiadacie. Oni urodzili się Anglikami, żyli, myśla i działają jako Anglicy; obeydźcie się z niemi dla Boga iako z Anglikami. Stuchając ich prosby, *Milordowie*, zapewnicie sobie miłość znaczney części swojego ludu; pomimo nawet wyrządzoney krzywdy katolikóm są oni tak ślachtetnego charakteru, iż iezeli im dzisiaj sprawiedliwość oddacie, o przeszłości zapomną i nazywyszają dla was wdzięcznością przeciwi zostaną. Dla tego podaie wam *Milordowie*, tę prośbę rzymsko-katolickich *Irlandczyków* i wnoszę, ażeby się względem nię przyszłego piątku naradzano.” — Prośba została przeczytana i potem na stole złożona, ażeby dnia 7. Czerwca roztrząsana była, na którem dzień *Lordowie* doizby wezwani zostali.

W drukarni Józefa Schinaydera wyszło z druku w niemieckim języku dziełko, zawierające w sobie krótkie objaśnienie głównych punktów Patentu skarbowego, dnia 20. Lutego b. r. wydanego; kosztuje Zł. Ryn. 2 w Bankocetlach.

GAZETY LWOWSKIEY.

Wiadomość o miarach, łokciach, wagach dawnego zwyczaju w krajach Polskiej, bądź Rusi tutejszey.

TA wiadomość istotnie jest potrzebna, aby o nię niezapomnieć, a to dla tego, że wiele naydnie się zapisów, funduszów i t. d. które takie w sobie zawierają miary albo wagi, że w dzisiejszym wieku nie mogą być łatwo zrozumiane. U nas więc nayprzód miara *Korzec* zwana, w tém ma naystawniejsze swoje znaczenie, że jest prawdziwe słowiańskie słowo pod imieniem *Kuryca* znane, a to samo dowodzi dawność téy miary. Atoli różnica ilości względem całego kraju lub ościennych narodów, w setne zamieniała się różnice, a z tąd ów *Korzec* dla swego zrozumienia, powinien być razem zawierać i przewizsko z kąd ón jest? np. korzec *Litewski* nazwany był *beczka*, a ta *beczka* równała się 3 kor. *Warsz:* i 12 garcóm. *Korczyk Krakowski* miał w ćwierci gar. 14. *Viertel Sandecki* trzymał gar. 18, więc takie trzy *Viertel* czyniły 4 korce *Krakowskie*. *Korzec Mstowski* miał korczyków *krak.* 3, *Pilecki* miał półtora, w *Mazowszu* były korczyki czyli półkorce, których 60 szło na łaszt; takie dwa korczyki stanowiły korzec w gar. 32, i ta

to dopiero miara *Mazowiecka* od r. 1764 stała się powszechnym korcem kraju *Polskiego*, a początkiem onę dla *Mazowsza*, były *Prussy*.

Były prócz tego inne nazwiska miar, iako to: *Czasze*, *Dóynice*, *Koniuszki*, *Kłody*; lecz ostatecznie z miarą swią i znaczeniem zaginęło, a pierwsze bardziéy z formy swéy brały imię, iak z pewnéy ilości; o *Koniuszce* tylko można wspomnieć, że zawierała gar. 2.

Co się tycze *łokcia*, ta miara we wszystkich narodach zależała także od wyobrażenia iakieys miary. W *Anglii* miała być wzięta miara z łokcia *Henryka I. Króla*; we *Francyi* ze stopy *Karola W. Ołokciu Krakowskim* mówią, że od *Władysława Łokietka* bierze początek. *Łokieć Lwowski*, że był większy o piątą część od *łokcia Krakowskiego*, z tąd nazywany był *arszyem*, to jest miarą właściwie *tatarską*, która przez handel, do *Rusi* przeniosła się.

Do roku 1764 miara *łokcia Litewskiego* z tąd była za nayprawdziwszą uważana, że od niepamiętnych wieków równała się *Paryzkiéy*.

Stosunek łokciów dawnych z terazniejszym jest takowy: imo *Łokieć Litewski* do *Polskiego*, iak 12 do 11, albo $\frac{12}{11}$. 2do *Łokieć Pruski* czyli *Chetmiński* do *Polskiego*,

iak 134 do 135, czyli że Łokiec Pruski zawiera w sobie 134 części takich, iak Łokiec polski zawiera takichże części 135. Łokiec terazniejszy polski, składa się z linii czyli dziesiątkowych części stopy *Paryżki* 2640; przeciwnie *Wrocławski* ma tylko linii 2567 $\frac{5}{10}$. Łokiec *Gdański* ma linii 2540 $\frac{4}{10}$. Łokiec przedtem *Warszawski* był równy *Krakowskiemu*, i miał linii dziesiątkowych 2615, oraz był tylko około $\frac{1}{10}$ mniejszy od *Litewskiego*. Za prawidło doprawa r. 1764 był wzięty ten Łokiec, który w magistracie miasta *Warszawy* był zachowany.

Co do funta *funt polski* składał się zawsze z dwóch grzywien; a że grzywny bywały różne, więc i funt bywał różny. *Grzywna menniczna polska* za zwyczaj miała 4200 assów holenderskich; a tak funt wychodził na 8400 assów. W r. 1764 funt dla Polski ustanowiony został na 8442 assów. Przeciwnie funt *Wrocławski* ma tylko 8434 assów, a tak stanowi różnicę w mniejszości na assów 8. W funcie *Gdańskim* zamyka się assów 9050; dla tego wagę *Gdańską* w towarach więcej unas szanowano, a na miarę łokciową, że była mniejsza, krzywiono się. Za to złotnicza grzywna ważyła tylko w *Gdańsku* 3974 assów, a *Warszawska* 4169. *Aptekarski* znowu funt ważył tylko 7453 assów. *Cetnar* w każdym prawie narodzie ma także osobną sobie oznaczoną ilość funtów; chociaż z nazwiska swego stofuntową wagę zdać się zawierać, przecież w *Anglii* rachuje się *Cetnar* na 112 funtów, w *Holandyi* i w *Wiedniu* na 100 fun-

tów, w *Lipsku* w *Królewcu* na 110 funtów, w *Gdańsku* 120 funtów. w *Wrocławiu* 132 funtów czyli kamieni 5, a kamień po funt. 24. U nas przedtem w *Polsce* *Cetnar* rachowano na 126 funtów. Prawo r. 1764, kazało 5 kamieni czyli 160 tow na *Cetnar* rachować.

z *Grzedy*

Dokończenie

Odpowiedzi na zasady *reluicyjne* *Pańszczyzny* w Numerze 5 i 8 *Gazety Lwowskiéy* umieszczone.

Posiadając Dobra w kilku miejscach, i sam je administrując, przedsiębrałem różne odmiany dążące do lepszego bytu, wygodniejszego mieszkania, i doskonalszego rolnictwa poddanych; przyznać się iednak muszę, że m ich więcej znudził iak poprawić; i z tąd przekonałem się, że w korzenione przesady zwolna i nieznacznie poprawiane bydź mają, i naczyć chęć doskonalenia, będzie nayeściężliwszą dla podległych chimera.

Jedne tylko wymiarowe roboty, które w moich wioskach w *Cyrkule Zaleszczyckim* teraz do *Rossyi* odpadłych, przez dobrowolną z poddanemi ugodę wprowadziłem, odpowiedziały memu zbiarowi, poprawiły stan ciągły i zachęciły poddanych do pracy, tak, że ich nigdy na pańszczyźnie przed godziną ósmą z rana, i mało kiedy po piątą z południa zastać było można; i to iest iedno co by w całym kraiu wprowadzone, pod-

danych naszych pracowitszemi utworzyć mogło.

Jeżeli komu doskonalszą znajomość rolnictwa, lub większe doświadczenie inne dało o naszym Kraiu wyobrażenie, jeżeli mu się *Reluicya* zdaie podobną, i w nię pogodzić może bez upadku krajowego rolnictwa pożytki poddanych z niewielką szkoda Dziedziców, rad będę czytał jego dowody, i będę winien na nie odpowiedzieć. Co do mnie rachowałbym się za najszcześliwsego, gdybym widział przynajmniej podobieństwo do wprowadzenia *Reluicyi*, ale takię, gdzieby i dworskie grunta razem między poddanych podzielone być mogły; inaczey pozbywając się uciążliwey pańszczyzny (jak ią JW. Hrabia *Salm* nazywa) uciążliwsze z najmnikami musiałbym prowadzić gospodarstwo.

Dnia 20 Maia 1811. z *Troycy*.

W. P.

Usiłowania w Galicyi względem uprawy rzepaku (brassica napus.)

W *Winnikach*, osadzie kameralnéy, na mile od Lwowa odległey, na trakcie Brodzkim leżący, żyje jeden poczciwy osadnik niemiecki, który pracą i przemysłem do dobrego przyszedł bytu, i już od dawna przez swoje skromne i obyczajne postęпки moją na siebie ściągnał uwagę. Ten osadnik nazwiskiem *Schmidt*, czyni już od 5 lat doświadczenia z uprawą rzepaku, które mu się dobrze udają i jużby dotąd znaczniejsze były, gdy-

by mu niebrakowało młyną olejnego, bez którego téy rośliny w znaczney ilości uprawiać nie można. Zanim do pierwszego przystąpił doświadczenia, zapisał sobie z Niemiec młyn ręczny; lecz tak mu źle w téy mierze usłużono, iż pomimo wydatku około 300 Zł. Reń. wynoszącego (iaka dla włościanina znaczna sumka) niedoskonały tylko model otrzymał. Chociaż ta pierwsza próba przedsięwzięcia jego wesprzeć nie mogła, kazał jednak obydwą otrzymane walce tak iak można było najlepię urządzać. Za pomocą swoich przyjaciół sprawił sobie nakoniec ręczny młyn olejny. Przed pięcioma laty zrobił początek zasianiem siewierczepaku iarego, który mu się tak dobrze udał, iż po odtraceniu wszystkich wydatków, 300 Zł. Reń. czystego miał zysku.

Gorzey się udała próba z rzepakiem ozimym, ponieważ na wiosnę bydło, które polscy współmieszkańce podług swego niechwalebnezwyczaju między zasiane wypędzają pola, wielką robi szkodę, i ponieważ odmienne na wiosnę powietrze, często późne i roślinę rzepakową bardzo uszkadzające zrządza mrozy. Siebion zatem rzepak iary w ten czas, kiedy się w Galicyi równie delikatna gryka czyli hreczka (*fagopyrum*) sieje.

Przeszłego roku posiał tylko 4 kwarty rzepaku iarego i otrzymał z nich półczwarta kora nasienia. Jeden korzec wydał 26 kwart. oleju. Za pomocą wielkiego młyną można by 32. do 36 kwart. otrzymać. Na młynie ręcznym musi dwóch ludzi dobrze pracować, jeżeli chcą w jed-

nym dniu zmleć półtora korca nasienia. Na wielkim zaś młynie mógłby jeden człowiek bez wielkiego nateżenia zmleć codziennie 5 korcy. Kwarta oleju rzepakowego kosztuje teraz Zł. ryń. 3.

Gdy olej rzepakowy (*) w wielu kawałkach oleju lannego i konopnego cełuje, do potraw jest zdrowszym i przy paleniu mniejszą wydaie parę niż obadwa wymienione, w Galicyi używane oleje; gdy przez ostre posty greckiemu obrządkowi przychylnych mieszkańców téj prowincyi corocznie wielka ilość tegoż oleju potrzebuje się; gdy nawet mieszkaniemieyski z powodu codziennie większej ceny łoju, czy przedzój czy późniejszy będzie przymuszony zaprowadzić oświecenie oleyne, rozszerzenie uprawy téj rośliny, byłoby zatem wielce ważnym dla Galicyi, tém ważniejszym, iż corocznie kilkakroćstotysięcy Reńskich za same tylko świce rossyjskie za granice wychodzi, iż nakoniec obawiać się potrzeba, ażeby ci osadnicy którzy olej z nasienia rzepakowego wybijać umieją, z czasem nie wymarli, nieusposobwszy następców swoich do tego zatrudnienia.

Gdy w terażniejszych okolicznościach uprawa rzepaku w wielkiej ilości jedynie od wystawienia wielkiego młyna oleynego zależy, zachęciłem więc

Schmidta, ażeby wprzody model takowego młyna sam zrobił, albo komu innemu podług swojej rady zrobić kazał; a potem myślę nasz dobry, do przyjęcia każdej gałęzi przemysłu troskliwie zachęcający Rząd pozyskać dla téj rzeczy: o skutku moich w téj mierze kroków zdam późniéj sprawę. Do wielkiego młyna potrzebuje anteprener szczególniéj dwóch piaskowych kamieni mocnych i trwałych, które podług jego opisu drobnoziarniste i do osły podobne być powinny, iakieby się może w Babiéj górze znalazły.

W bliskości Lwowa niéma ich co szukać, ponieważ tu się tylko wapienne znajdują kamienie. Lecz gdy na dębinie nie zbywa, więcby przy stawianiu takiego młyna jedynie sprowadzenie tych kamieni najwięcej kosztowało; iednakże powiada *Schmidt*, iżby ón zapomożony 2000 Zł. Reń. pewnie młyn koński postawił, mając już wiele zakupionych i przygotowanych do tego materyałów.

Bredetzky.

(*) Podług doświadczeń dokładnie czynionych, pali się o równym knocie, równa ilość oleju lannego 8 godzin, oliwnego 10 i pół godziny, rzepakowego 10 i pół godziny, konopnego 11 godzin. Patrz *Naturgeschichte und Technologie von Funke, w T. IV. p. 728.*

GAZETY LWOWSKIEY.

Beschluss des Hausier-Patents.

§. 8. Alle inländischen Waaren, welche von Haus zu Haus verhandelt werden können, und der Stempelung fähig sind, und derselben unterliegen, müssen gehörig gestempelt seyn. Bey den Waaren, welche entweder der Stempelung nicht fähig sind, oder derselben nicht unterliegen, muß aber durch beglaubte Zeugnisse derjenigen erbländischen Kaufleute oder Fabrikanten, von welchen sie gekauft wurden, bewiesen werden, daß es erbländische Produkte sind.

§. 9. Das Hausieren mit Waaren auf bespannten Wägen wird in keinem Falle mehr gestattet, weil einerseits dadurch zu manchen Unterschleifen Anlaß gegeben wird, anderseits aber das Hausieren bloß auf den kleinen Detail-Handel beschränkt seyn soll, und es unbillig wäre, wenn Leute, die den Handel schon dergestalt im Großen betreiben, daß sie ihre Waaren in bespannten Wägen herumführen, sich durch das Hausieren den bürgerlichen Lasten und Steuern entzögen, welche doch die übrigen ordentlich ansässigen Kaufleute zu tragen haben.

§. 10. Wer den Hausier-Handel treiben will, muß mit einem Passe desjenigen Kreisamtes, in dessen Bezirk er seinen eigentlichen Wohnsitz hat, versehen seyn. Die Ausfertigung der Hausier-Pässe steht den Kreisämtern ausschließlich zu.

§. 11. Um einen Hausierpaß zu er-

halten, muß Jedermann von seiner Ortsobrigkeit, oder von dem Magistrate, in dessen Bezirke der Anwerber ansässig ist, das Zeugniß eines guten unbescholtenen Lebenswandels, und des vorgeschriebenen Alters, oder bey Mannspersonen, welchen vor erreichtein Alter von dreyßig Jahren der Hausierpaß ertheilt wird, der Untauglichkeit zum Militärstande beybringen. Die Ortsobrigkeiten und Magistrate haben für die richtige Ausstellung solcher Zeugnisse dergestalt zu haften, daß sie für den Fall, als sich ein Hausierer ihres Bezirks irgend eines Vergehens schuldig machen, und bey der diesfalls jedes Mal zu pflegenden Untersuchung über das frühere Verhalten desselben sich zeigen sollte, daß er sich schon zuvor eines oder mehrerer Vergehens schuldig gemacht habe, für die Ausstellung des Wohlverhaltung-Zeugnisses, und für die Folgen des Vergehens auf das strengste verantwortlich werden.

§. 12. Der Paß wird, die Stempelgebühr ausgenommen, unentgeltlich ertheilt.

§. 13. Die Hausier-Pässe haben künftig nur für jene Provinz zu gelten, in welcher sie ausgestellt worden sind, und wenn dennoch ein Hausierer aus Handelsrückichten in eine andere Provinz auszutreten für nöthig findet, so wird sein Paß nur für jene Orte gültig seyn, deren Obrigkeiten das ämtliche Vidi, nebst dem Datum der Widirung, beygesetzt haben.

Dieses Vidi wird unentgeltlich beyge-

setzt, und ohne wichtigen Grund nie verweigert werden.

Über die dergestalt vidimirten Pässe werden die Ortsobrigkeiten ein eigenes Vormerkbuch zu halten haben, um bey allenfälliger Einberufung der kontribuirten Hausierer die nöthige Auskunft ertheilen zu können.

§. 14. Auch selbst in jener Provinz, für welche der Hausierpaß lautet, sollen sich die Hausierer bey allen Obrigkeiten jener Städte und Märkte, durch welche sie passiren, zur Befreyung des ämtlichen Vidimeldes, und es werden auch darüber ordentliche Vormerkbücher zu führen seyn.

§. 15. Keinem Hausierer ist erlaubt, sich in dem Kreise einer fremden Provinz über zehn Tage aufzuhalten, wenn er nicht auch von dem dortigen Kreisamte seinen Hausierpaß bestätigt erhalten hat, weßwegen bey den Vidimeldungen der Ortsobrigkeiten das Datum nie fehlen darf.

§. 16. Kein Hausierpaß darf auf längere Zeit, als auf ein Jahr von dem Datum der Ausfertigung anzufangen, ausgestellt werden.

§. 17. Kein Hausierpaß kann als gültig angesehen werden, wenn er sich nicht in den Händen Desjenigen befindet, auf dessen Nahmen er lautet, daher wird Denjenigen, welche Hausier-Pässe erhalten, auf das strengste verbothen, dieselben an wem immer abzutreten.

§. 18. Zu diesem Ende wird von den Kreisämtern in jedem Passe der Lauf- und Zunahme des Hausierers, nebst einer genauen Beschreibung seiner Person angeführt, und darüber ein eigenes Paßregister gehalten werden.

§. 19. Die Abhandlungs-Instanzen haben bey Sterbfällen der Hausierer sogleich ihre Pässe abzunehmen, und dem Kreisamte

zu überreichen; auch wird es den Ortsobrigkeiten zur Pflicht gemacht, jeden Sterbfall eines Hausierers dem Kreisamte ungesäumt anzuzeigen.

§. 20. Die ungarischen und siebenbürgischen Unterthanen, welche mit erlaubten Waaren haustieren wollen, haben sich bey ihrem Eintritte in eine deutsch-erbländische Provinz bey einem deutsch-erbländischen Gränz-Zollamte zu stellen, und daselbst durch ein Zeugniß ihres Vice-Gespans, oder eines Stuhl- oder Vice-Stuhlrichters, und rücksichtlich auf die Siebenbürger, des Komitats oder Stuhl-Officialats oder des Magistrats darzuthun, daß sie zu haustieren berechtigt sind.

Sodann hat das Gränzamt dieselben an das nächste Kreisamt zur Erhaltung des vorgeschriebenen Hausier-Passes anzuweisen, und diese Anweisung auf das mitgebrachte Zeugniß, mit Befreyung des Tages, und mit der Anmerkung zu setzen, daß die gedachten Unterthanen verbunden sind, sich zu dem Kreisamte binnen drey Tagen, oder wenn sie dasselbe nicht füglich in drey Tagen erreichen könnten, längstens in sechs Tagen zu stellen, und dort den erforderlichen Paß zu erheben, widrigens, wenn sie nach Verlauf der in der Anweisung bestimmten Anzahl von Tagen ohne kreisämtlichen Paß betreten werden sollten, ihnen die Waaren werden abgenommen werden.

§. 21. Auf die Übertretungen dieser Hausierordnung werden folgende Strafen festgesetzt:

a) Wer mit fremden oder ungestempelten der Stemplund unterliegenden erbländischen Waaren haustieret, wer bey dem Hausierhandel ohne Paß oder mit einem Passe auf fremden Nahmen, oder auch mit einem erloschenen Passe betreten wird, und

wer über jene Waaren, welche der Stempelung nicht unterliegen, oder nicht fähig sind, auf die in dem §. 8. vorgeschriebene Art sich nicht auszuweisen vermag, verliert die Waare, und ist des Rechtes zum Hausfieren auf immer unfähig.

b) Alle Fremden ohne Unterschied, welche in den k. k. Erbländern im Hausfieren betreten werden, sind ihrer Waaren verlustig.

c) Wer seinen Paß an einen andern abtritt, ist auf immer des Rechtes zu Hausfieren verlustig.

d) Wer außer der Provinz, worauf sein Hausierpaß lautet, ohne der nach der Vorschrift des §. 13 erforderlichen obrigkeitlichen Vidimirung des Passes, oder nach einem Aufenthalte von zehn Tagen in der fremden Provinz, ohne der in dem §. 15 vorgeschriebenen Bestätigung seines Passes durch das dortige Kreisamt, oder in den Städten und Märkten jener Provinz, worauf sein Hausierpaß lautet, ohne der im §. 14. vorgeschriebenen Meldung bey den Obrigkeiten, die es betrifft, hausieret, wird, wenn er nur erlaubte Waaren bey sich führet, das erste Mahl mit 6 bis 12 Gulden, das zweite Mahl mit 12 bis 24 Gulden, und das dritte Mahl mit dem Verluste seines Hausier-Rechtes bestraft, wogegen Derjenige, der auch unerlaubte Waaren führet, noch außerdem den darauf gesetzten Strafen unterlieget.

e) Auch in jenen Fällen, wo nur ein Theil der Hausier-Waaren unerlaubt ist, unterliegt auch der übrige Theil der erlaubten Waaren der Konfiskations-Strafe.

f) Die übrigen mindern Übertretungs-Fälle der Hausier-Gesetze sind jedes Mahl mit der Strafe eines Gulden zu belegen.

§. 22. Die Untersuchung und Erkenntniß dieser Übertretungsfälle steht, wie bey

andern Zoll-Kontrabanden, der Bankalbehörde zu, und in allen Fällen hat der Denunciant ein Drittel, und der Apprehendent ein Drittel des Strafbetrages in Anspruch zu nehmen.

§. 23. Ubrigens wird in den Angelegenheiten der Hausierer, der Rekurs an die Oberbehörde in den wie in andern Zoll-Kontrabandfällen vorgeschriebenen Fristen gestattet.

Gegeben in unserer Haupt- und Residenzstadt Wien, den fünften Monatstag May, im ein tausend achthundert und eilften, Unserer Reiche im neunzehnten Jahre.

F r a n z.

(L. S.)

Wlady Graf v. und zu Ugarte,
Königlich-Böhmischer oberster, und Erzherzoglich-Osterreichischer erster Kanzler.

Franz Graf v. Woyna.

Nach Sr. k. k. Majestät
höchst eigenem Befehle:

Johann Niklas Ritter v. Pulpan.

Dokończenie Patentu o Domokrądcach.

§. 8. Wszystkie krajowe towary, któremi od domu do domu handlować można, a te są zdatne do przyęcia stempla i temu podlegają, powinny być należycie stemplowane. Co do towarów, które nie są zdatne do przyęcia stempla, albo iemu nie polegają, powinno wiary godnymi zaświadczeniami owych dziedzicznokrajowych kupców albo fabrykantów, od których takowe kupione były,

bydź dowiedziono, iż te są dziedzicznie - krajowe produkta.

§. 9. Domo - kraźtwo z towarami na wozach zaprzężnych w żadnym przypadku więcey nie dozwala się, ponieważ z iedney strony daie się przez to powód do niektórych przekradzeń, z drugiey zaś strony powinno domo - kraźtwo isydynie na drobny cząstkowy handel bydź ograniczone, i byłoby niesłusznem, gdyby ludzie, którzy handel iuż wtey mierze hurtowny prowadzą, że towary swe na zaprzężnych wozach rozwożą, tém domo - kraźtwem uchylali się od obywatelskich ciężarów i podatków, które inni porządnie osiedli kupcy przecieź znośc muszą.

§. 10. Kto chce handel domo - kraźny prowadzić, powinien bydź opatrzoney Paszportem tego Urzędu Cyrkularnego, w którego okręgu ma swe właściwe mieszkanie. Wydawanie Paszportów na domo - kraźtwo do Urzędów Cyrkularnych wyłącznie należy.

§. 11. Końcem otrzymania Paszportu na domo - kraźtwo, powinien kaźden od swey miejscowej zwierzchności, albo od Magistratu, w którego okręgu staraiący się iest osiadłym, świadectwo dobrego i nieskażonego życia, i przepisanego wieku, lub co do męszczyzn, którym się przed osiągnięciem wiekiem trzydziestu lat Paszport na domo - kraźtwo wydaie, niezdatności do stanu wojskowego przywieść. Mieyscowe zwierzchności i Magistraty tym sposobem za rzetelne wydanie takowych świadectw ręczyć mają, że w przypadku, gdyby się domo - kraźnik

ich okręgu iakiego bądź występku stał winnym, i pokazało się przy przedsięwziętem w tém przypadku za kaźdem razem dochodzeniu dawniejszego sprawowania się, iż ón iuż wprzód iednego lub więcey występków stał się winnym, one za wydanie świadectwa dobrego sprawowania się, i za skutki występku najsurowiecy odpowiedzialnemi będą.

§. 12. Paszport bezpłatnie będzie wydanym, wyiawszy należytość za stempel.

§. 13. Paszporty domo - kraźtwo mają na przyszłość tylko dla owey Prowincyi bydź ważne, w której były wydane, a gdyby przecieź domo - kraźnik z względów handlu widział się bydź przymuszonym do przejścia do inney Prowincyi, tedy tylko co do tych mieysc Paszport iego będzie ważnym, których zwierzchności urzędowe (*wyd. iano*), z dołączeniem daty wizowania przypisały.

To wizowanie bezpłatnie będzie dopisane, i bez ważney przyczyny zaprzeczone nie zostanie.

Co do Paszportów tym sposobem wizowanych będą mieyscowe zwierzchności utrzymywać właściwą ksiązkę zanotowania, aby w kaźdym przypadku przywołania konskrybowanych domo - kraźców, można o nich potrzebną udzielić wiadomość.

§. 14. Nawet w owey Prowincyi, na którą brzmi Paszport domo - kraźtwo, powinni się domo - kraźcy u wszystkich zwierzchności owych miast i miasteczek, przez które przechodzą, końcem dopisania urzędowego wizowania zgłosic, a na

to także porządne księgi zanotowania utrzymywane być mają.

§. 15. Żadnemu domo - krańcy nie iest wolno, w Cyrkule obcey Prowincyi bawić się nad dziesięć dni, jeżeli nie otrzymał także od tamtejszego Urzędu Cyrkularnego potwierdzenia swego Paszportu na domo - kraństwo, dla tego przy wizowaniach miejscowych zwierzchności data nigdy brakować nie powinna.

§. 16. Żaden Paszport na domo - kraństwo nie może być na dłuższy czas wydanym, iak na ieden rok od daty iego podpisania.

§. 17. Żaden Paszport na domo - kraństwo nie może być za ważny poczytany, jeżeli się nie znajduje w ręku tego, na czyie imie brzmi, dla tego też tym, którzy otrzymują paszporty na domo - kraństwo, naysurowiey się zakazuje, tych komu bądź odstąpienia.

§. 18. Tym końcem Urzędy Cyrkularne w każdym Paszporcie Imie i Przewisko domo - krańcy, z ścisłym opisaniem iego osoby wymieniać, i na to właściwy Reiestr Paszportów utrzymywać powinny.

§. 19. Instancye pertraktujące mają w przypadkach śmierci domo - krańców natychmiast ich Paszporty odebrać i Urzędowi Cyrkularnemu przesać; także stanowi się miejscowym zwierzchnościom za obowiązek, kaźden przypadek śmierci iakowego domo - krańcy bezzwłocznie donieść Urzędowi Cyrkularnemu.

§. 20. Węgierscy i siedmiogrodscy poddani, którzy chcą z towarami pozwolonemi domo - krańać, mają się przy swém wstępie do iakiey

niemiecko - dziedziczo - kraiowey Prowincyi, przed niemiecko - dziedziczo - kraiowym pogranicznym celnym Urzędem stawić, i tam okazać świadectwem swego Vice - Geszpana, albo Sędziego lub zastępcy Sędziego okręgowego, względnie Siedmiogrodzianów zaś, swego Komitatu albo Officyalatu okręgowego, lub też Magistratu, że są do domo - kraństwa upoważnieni.

Potem ma ich Urząd pograniczny do najbliższego Urzędu Cyrkularnego końcem otrzymania przepisanego Paszportu domo - kraństwa przekazać, i przekazanie takowe na przyniesionem świadectwie, z dołączeniem dnia, i z tą uwagą zapisać, że rzeczeni poddani są obowiązani, w Urzędzie Cyrkularnym w trzech dniach, lub gdyby łatwo w trzech dniach, przybyć tam nie mogli, naydłużey w sześciu dniach się stawić, i tam potrzebny Paszport wziąć gdyż w przeciwnym razie, gdyby po upłynieniu oznaczoney liczby dni bez Paszportu Urzędu Cyrkularnego dostrzeżeni byli, towar im odebrany zostanie.

§. 21. Na przestępstwa tego porządku domo - kraństwa stanowią się następujące kary:

a) Kto z zagranicznymi, albo nie stemplowanymi, pod stempel podpadającymi dziedziczo - kraiowemi towarami domo - krańcy, kto przy handlu domo - krańnym bez Paszportu albo z Paszportem na cudze imie, lub też z Paszportem już wyszłym dostrzeżony zostanie, i kto co do tych towarów, które nie podlegają stemplowi, albo nie zdatne są do stemplowania, sposobem w §cie 3.

przepisanym wywieść się nie zdoła, utracą towar, i stają się na zawsze niezdolnym do posiadania prawa domo - kraźtwa.

b) Wszyscy zagraniczni ogólnie, którzy w C. K. dziedzicznych Kraiach na domo - kraźtwie dostrzeżeni będą, tracą swój towar.

c) Kto swego Paszportu drugiemu ustępuje, na zawsze traci prawo do domo - kraźtwa.

d) Kto za tą Prowincją, na którą brzmi jego Paszport domo - kraźtwa, bez wizowania przez zwierzchność Paszportu z przepisu §fu 13go potrzebnego, lub po bawieniu się dziesięciu dni w obcey Prowincyi, bez potwierdzenia Paszportu swego przez tamtejszy Urząd Cyrkularny §fem 15tym przepisanego, albo po miastach i miasteczkach owey Prowincyi, na którą brzmi jego Paszport domo - kraźtwa, bez zameldowania się u zwierzchności, których się tyce §fem 14tym przepisanego, domokraży, będzie, jeżeli tylko pozwolono towary przy sobie nosi, pierwszy raz 6 do 12 Zł. Reń., drugi raz 12 do 24 Zł. Reń., a trzeci raz utratą swego prawa domo - kraźtwa ukarany; przeciwnie ów, któren także niepozwolone towary nosi, podpada ieszcze oprócz tego karóm na to ustanowionym.

e) Także w owych przypadkach gdzie tylko jedną część towarów domo - kraźnych jest niepozwolona, podpada oraz reszta towarów pozwolonych karze konfiskaty.

f) Inne mniejsze przypadki przestępstw praw domo - kraźtwa za każ-

dym razem kara iednego Złotego Reńskiego obłożone być powinny.

§. 22. Dochodzenie i wydanie wyroku na takowe przypadki przestępstw, należy tak iak w innych Kontrabantach cła do Instancyi Bankalney, a w wszystkich przypadkach ma Denuncyant iedną trzecią część, a Apprehendent iedną trzecią część ilości kary zapretendować.

§. 23. Wreście w okolicznościach domo - kraźtwa Rekurs do wyższej Instancyi tak w tych iak i winnych przypadkach kontrabantu cła w terminach przepisanych pozwolonym zostać.

Dań w Naszém stołecznym i Rezydencyonalném mieście Wiedniu, dnia piątego miesiąca Maia, tysiącznego ósmsetnego iedenastego, Panowania Naszego w dziewiętnastym roku.

FRANCISZEK.

(J. S.)

Aloizy Hrabia Ugarte,

Królewsko - Czeski naywyższy, i Arcyksiężtwa - Austryackiego pierwszy Kancleż.

Franciszek Hrabia Woyna.

Na naywyższy własny rozkaz Jego Ces. Król. Mości:

Jan Niklas Rycerz de Pulpan.

Doniesienia.

Nro. 24716.

Vom k. k. galizischen Landesgubernium wird hiemit bekannt gemacht: dass

Seine Majestät bey Systemirung des Personal- und Besoldungsstandes dieser Landesstelle, die Besetzung des bisher erledigten, mit einem jährlichen Gehalte pr. 600 flr. verbundenen Stelle, eines zweyten Gubernial-Translator's der polnischen Sprache, allergnädigst anzuordnen geruhet haben. Es wird daher der diesfällige Konkurs hiezu bis zum 15. July d. J. mit dem Besatze ausgeschrieben: daß Diejenigen, welche diese Stelle zu erhalten wünschen, ihre gehörig belegten Gesuche bis zum obigen Termin anher vorzulegen, und sich am besagten Tage zur Ablegung der vorgeschriebenen Prüfung aus der deutschen, polnischen und lateinischen Sprache hierorts in dem Bureau des Herrn Gubernialraths von Bernhard zu melden haben. (3)

Lemberg den 11. Juny 1811.

(Nro. 2981.)

Per C. R. Forum Nobilium Stanislaopoliense, Dno Xaverio Bratkowski qua extra regna domicilianti significatur, quod cum in locum Advocati Lewinski Curatoris ad lites ipsi additi, D. Advtus Kregczik pro Curatore sub hodierno abhinc constitutus habeatur, ipsi proinde incumbat in negotio peragendæ pro die 17. Julii a. c. hic Fori cum Fisco Reg. Obliquidationis provisionum a Summa Capitali 9384 flr. 12 1/2 xr. obvenientium, necessariam huic Curatori informationem tempestive suppeditare, aut pro dicto termino personaliter comparere pro re nata alium Plenipotentem constituere, eundemque hic Judiciis indicare, quo secus adversas sequelas sibimet ipsi imputandas habebit.

Stanislaopoli die 4. Junii 1811. (2)

Nro. 4490.

Am 16. July l. J. werden in der Andrychauer Magistratskanzley um 9

Uhr früh, folgende Andrychauer städtische Gefälle, als das Konsumo vom Brandwein, Bier und Meth, der Verzehrungs-Ausschlag vom Weine, die Markt- und Standgelder, dann das Kehrig auf dem Stadtringe, mittelst öffentlicher Versteigerung auf 3. nacheinander folgende Jahre, das ist: vom 1. November 1811 bis Ende Oktober 1814, an den Meistbiethenden verpachtet werden. Welches hiemit bekannt gemacht wird. (3)

Myslenice den 14. Juny 1811.

Nro. 8154.

Am 16. July 1811 verpachtet die Kammeralverwaltung zu Neumarkt, im Neusandecer Kreise, auf 3 nacheinander folgende Jahre, nämlich: vom 1. November 1811 bis dahin 1814, die freye Getränkezeugung und die Schankgerechtigkeit von Wein, Meth und Brandwein, in dem Kammeralgute Olszowka, mit 125 Häusern sammt einem Schankhause, dann Nizniaraba mit 58 Häusern und zweyen Einkehrwirthshäusern; wovon das Pretium Fisci an Pachtschilling 220 flr. 8 fr.

Und mit Zuschlag der Franksteuer wie solche im Jahre 1801 und 1802 bestand pr. 107 flr. 40 1/2 fr.

Zusammen 327 flr. 48 1/2 fr. in Valuta der Einlösungsscheinen oder 1639 flr. 4 fr. in Bankozettelnennwerth betraget.

Pachtlustige (Juden und Ararialrückständler ausgenommen) werden sonach eingeladen, am obbestimmten Tag und Monat um die 9te Vormittagsstunde, in der Neumarkter k. k. Kammeral-Amtskanzley zu erscheinen, sich aber mit einem 10 procentigen Vadium (Neugeld) in Valuta der Einlösungsscheinen, ohne welches Nie-

mand zur Exitation zugelassen werden wird, zu versehen.

Die Pachtbedingungen kann jeder der Pachtlustigen um 14 Tage früher, vor dem Exitationstermin in der Verwaltungs-Amtskanzley einsehen. (3)

Neumarkt den 1. May 1811. -

Nro. 5765.

Von Seite der k. k. Galizischen Salz-Zollgefallen-Administration, wird anmit bekannt gemacht; daß am 17. July 1811 eine Versteigerung ausländischer, außer Handel gesetzter kontrabandirter Waaren in Neubrody, von der dortigen Hauptzollstadt um 9 Uhr abgehalten werden wird, bey welcher folgende Artikel, theils einzeln theils parthienweise an die Meistbiethenden, gegen sogleicher baarer Bezahlung hindangegeben werden, als: französische Bücher, broschirter Mouselin, gedruckte und gefärbte Kottune, Spitzen, Damast, Sammt, Moire, Batist, Leinwand, Seidenzeug, Taschenuhren, Hosenträger, Tafelmesser und Sa- beln, und Sommer-Manchester.

Lemberg den 23. Juny 1811.

Z Strony Ces. Król. galicyiskiey Administracyi Dochodów Celných, ninieyszym ogłasza się, iż dnia 17. Lipca a. c. w Brodach na Komorze, o Godzinie 9tey z rana, publiczna Licytacya, zagranicznych zkonfiskowanych Towarów, odprawiać się będzie, przy którey następujące Artykuły, Hurtem lub pojedynczo, wieccydaiaćemu, za gotową zapłatę sprzdane będą, iako to:

Książki francuzkie, Mussliny, Kor-ton drukowany, i farbowany, Koronki, Damask, Axamit, Moire, Batoryst, Płutno, Materyc iedwabne,

Zegarki kieszonkowe, Szelki, Noże stołowe, Widelce i Manszester letni. (3)

WLwowie dnia 23. Czerwca 1811.

Nro. 265.

Per Magistratum Jaroslaviensem medio presentis Edicti hisce insinuat, quod Josephus Krzeminski contra Dominum Joannem Onyszkiewicz puncto Solutionis Summæ 300 flp. Actionem sub present. 6. Septembris ad Nro. 869. exhibuerit, Idemque opom imploraverit, cum autem Judicium ob absentiam hic loci Domini Joannis Onyszkiewicz. Dominum Cajetanum Kraczewski ipsius periculo et impendio pro Curatore ad Lites constituerit, quo cum etiam Lites juxta præscriptam pro Galicia in cod. Jud. formam pertractabitur, atque terminabitur, ideo Dominus Joannes Onyszkiewicz eum in finem admonetur, ut die 19. Juli a. c. ipsemet ad Exci-piendum compareat, vel Curatori elestinato Documenta et Allegationes suas tradat, aut sibi alium Patronum digat et Judicio nominet, eaque e Lego faciat, quæ defensionis causâ sua pro firma esse videantur, in fecerit, et causam suam neglexerit, damnium indeforte enatum sibimet implorandum habeat. (3)

Jaroslavia die 23. Martii 1811.

Nro. 5944.

Von Seiten der k. k. Tabak- und Siegelgefallen-Administration in Lemberg, wird hiemit zu Jedermanns Wissenschaft bekannt gemacht; daß, nachdem die ausgeschriebenen und abgehaltenen Exitationen, über die Verführung der Tabakblätter von Ma-

nasterzyska und Kolomea nach Winniki, in Rücksicht der ausgefallenen Frachtpreise der Erwartung nicht entsprochen haben, und daher nicht bestätigt worden sind, am 18. July d. J. hier in Lemberg in diesseitigen Administrations-Gebäude, eine neuerliche Lizitation über die Transportirung von 4 bis 5000 Zent. Tabakblätter, aus dem Magazine zu Stanislawow eine gleich große Quantität von Kolomea, und von beiläufig 8000 Zent. von Manasterzyska sämmtlich nach Winniki, um 10 Uhr Vormittags unter Vorbehalt der höheren Ratifikation werde abgehalten werden. Wozu ein Jeder welcher diese Transportirung ausführen zu können sich im Stande fühlt, und dieselben im wohlfeilsten Preise erstehen will, hiemit eingeladen wird zu erscheinen, und seinen Anboth mit einer Kaution von 4000 fl. W. W. im Saaren zu versichern, von welchen die Hälfte als Vadium dem Gefälle anheim fielen, wenn der bestbiethend Gebliebene nach erstandener Lizitation den Kontrakt nicht erfüllen sollte. Die Bedingungen des Kontraktes, dessen Abschluß wie schon oben gesagt, der höheren Ratifikation unterliegt, können bey der hiesigen Registratur täglich von 8 Uhr Früh bis 2 Uhr Nachmittag eingesehen werden. (3)

Lemberg den 18. Juny 1811.

Nro. 828

Den 18ten July d. J. um die 9te Vormittagsstunde wird in der Lubaczower Kammeral-Verwaltungs-Kanzley die Abschung des Neu-Lublinecer Rawczaker und Tepiler Teuches nach dreyn ausgestandenen Sommerjahren von 1. October bis 13. November 1811, dann die wilde Fischey in nachbenannten Bächen auf 3 Jahre mittelst öffentlicher Ver-

steigerung an den Meißbiethenden verpachtet werden.

Das Præmium Fisci beträgt, vom Teuch Rawczakow 1000 fl. Das Præmium Fisci beträgt vom Teuch Tepiller 120 fl.

Von der wilden Fischey, nämlich:

(a) Vom Bach Solotwina, welcher vor Huta Krzyszstalowa das Dorf Babsznia bis an die Zakuzer Gränze durchströhet, ist das Præmium Fisci 15 fl.

(b) Vom Bach Neczyznia, welcher die Szcukower Mäyerhofsgründe durchströhet, ist das Præmium Fisci 6 fl.

(c) Vom Bach Sklo bei dem Dorf Korohylica ruska et woloska, ist das Præmium Fisci 4 fl. jährlich in Valuta der Einlösungsscheine. Alle Nachlustigen haben sich daher am obbestimmten Tag und Stunde mit einem 15 procentigen Vadium versehen in der Lubaczower Amtskanzley einzufinden. Lubaczow den 28. May 1811. (3)

Nro. 4363

Da die k. k. Ararial-Einkaufsteuer der Stadt Kenty für das Militär Jahr 1812, das ist vom 1ten November 1811 bis Ende October 1812 auf ein ganzes Jahr am 29ten July d. J. in der Magistrats-Kanzley zu Kenty an den Meißbiethenden mittelst öffentlicher Versteigerung verpachtet werden wird, so wird solches hiemit kund gemacht. (3) Myslenice, am 12ten Juny 1811.

Nro. 8948

Am 12ten July d. J. wird das in der diebtschaftlichen Gärten heuer anzuhoffende Obst mittelst öffentlicher

Versteigerung an den Meistbiethenden verkauft werden.

Kauflustige werden demnach auf den obbestimmten Tag um die gewöhnliche Vormittagsstunde mit dem Beisatze eingeladen, sich mit einem 15 perzentigen Reugelde, welches nach der vorzunehmenden dießfälligen Schätzung bestimmt werden wird, zu versehen. (3)

Nadworna den 11. Juny 1811.

Nro. 10284.

Vom Magistrat der königl. Hauptstadt Lemberg, wird in Gemäßheit der hohen Suberzial-Verordnung vom 24. May l. J. Zahl 19528, eine Exitation über die Lieferung der, zu Arrestanten-Kleidungen für den Winter 1811 und 1812, erforderlichen Hemde- Bettdecken- Untersutter- und Strohsack-Leinwand, wie auch des Halina- tuchs, auf den 17. July l. J. um 10 Uhr früh auf dem Rathhause abgehalten, und die Lieferung Demjenigen überlassen, welcher diese Material-Gattungen um den wohlfeilsten Preis zu liefern sich herbeylaffen wird. Daher Pachtlustige am obbestimmten Ort und Stunde, mit einem Vadium versehen, sich einzufinden haben. (2)

Lemberg den 21. Juny 1811.

Nro. 3399.

Am 29. July l. J. werden in der Kentner Magistratskanzley um 9 Uhr Morgens, nachstehende städtische Gefälle und Realitäten, mittelst öffentlicher Veräußerung auf 3 nacheinander folgende Jahre, vom 1. November 1811 angefangen, hindangegeben werden:

- 1) Das Kentner städtische Bier- Brandwein- und Meth- Erzeugungs- und Ausschanksrcht, dessen Pretium Fisci 4550 flr. in Bankozettel beträgt, und

und nach der Scala in der Valuta der Einlösungsscheine gerechnet werden wird.

- 2) Der städtische Weinverzehrungs- Aufschlag. Pretium Fisci 170 flr. 10 kr. in Einlösungsscheinen.
 - 3) Die Markt- und Standgelder. Das Pretium Fisci ist 190 flr. im Nennwerthe der Bankozettel.
 - 4) Die städtische trockene Maferey, hiezu ist das Pretium Fisci 11 flr. 10 kr. in Einlösungsscheinen.
 - 5) Die städtische Sarküche. Pretium Fisci macht aus 130 flr. in Einlösungsscheinen.
 - 6) Die der Stadt eigenthümliche Mühle mit den dazu gehörigen Gründen von 39 Joch 452 □ Klafter. Pretium Fisci beträgt 610 flr. in Einlösungsscheinen.
 - 7) Die städtische Jagdbarkeit. Das Pretium Fisci ist 15 flr. 35 kr. in Einlösungsscheinen.
 - 8) Der auf dem Stadtringe befindliche Kchricht und Dunger. Pretium Fisci beträgt 36 flr. 20 kr. in Einlösungsscheinen.
 - 9) Die städtische Fischerey in dem Flusse Sola. Pretium Fisci 21 flr. 10 kr. in Einlösungsscheinen.
 - 10) Der städtische Grund Gornica von 13 Joch 922 □ Klafter. Pretium Fisci beträgt 50 flr. 30 kr. in Einlösungsscheinen. (2)
- Myslenice den 17. May 1811.

Nro. 7608.

Am 29ten July d. J. neuen, oder am 17ten desselben Monats alten Kallenders, wird die k. k. Solkaer Wirthschafts- Verwaltung, mit Vorbehalt der höhern Genehmigung, nachbenannte Maß-

mühlen auf 3 nacheinander folgende Jahre, nämlich: vom 1ten November 1811. bis letzten Oktober 1814. mittelst öffentlicher Steigerung an die Meistbiethenden verpachten, als:

1. Die Solkaer zwei Mahlmühlen, Obere und Untere genannt, jede mit 1 Gang, im Prætio Fisci 32 fl.
2. Die Obere Arborer mit 2 Gängen, im Prætio Fisci 109 fl. 26 kr.
3. Die Mittlere Arborer neben der Brettmühle, ebenfalls mit 2 Gängen, im Prætio Fisci 24 fl. 1 kr.
4. Die untere Arborer, auch Keszwaner Mühle genannt, mit 2 Gängen, im Prætio Fisci 111 fl. 35 kr.
5. Die Jaslowetzer mit 2 Gängen, im Prætio Fisci 72 fl. 6 kr.
6. Die Marziner mit 2 Gängen im Prætio Fisci 64 fl. 35 kr.
7. Die Schoreker mit 1 Gang, im Prætio Fisci 83 fl. 54 kr.
8. Die Ludihomorer mit 2 Gängen, im Prætio Fisci 125 fl. 44 kr.
9. Die Komanner mit 1 Gang im Prætio Fisci 88 fl. 38 kr.

Alles in der Valuta der Einlöschungsschaine, oder Wiener Währung gerechnet. Pachtlichhaber haben sich nach vorläufiger Besichtigung der Mühlen, die sie zu verpachten gedenken, am oben angeführten Tage mit dem 10prozentigen Kausgelde versehen, um die 9te Vormittagsstunde in der k. k. Solkaer Amtskanzley einzufinden, wo die Bedingungen vernehmen, und ihre Anbothe zu Protokoll geben können.

Juden und Ararial-Rückständler, wie auch alle Prozeßsüchtige Partheien, werden von der Mitsteigerung gänzlich ausgeschlossen. (1)

Solka den 13. Mai 1811.

Nro. 8846.

In der Drohowizer k. k. Verwaltungs-Kanzley wird am 31. July 1811 Vormittags um 10 Uhr die Abfischung des die 4te Sommerhitze ausgefischten Demrüer Leiches an den Meistbiethenden verpachtet werden. Das Præmium Fisci ist, in der Wienerwährung 740 fl., wovon jeder Exitant den zehnten Theil als Vadium erlegen muß.

Juden werden zur Exitation gleichfalls zugelassen werden, und jeder zur Pachtung Lusttragende überhaupt ersucht, in der festgesetzten Zeit sicher sich einzufinden. (1)

Drahowicz den 2. Juny 1811.

Nóty Wioloncello.

W Księgarni Imc. Pana Pillera, Drukarza Gubernialnego, są następujące Noty muzyczne na Wioloncello za bardzo mierną cenę, iednakże ogółem do sprzedania, iako to:

3 Koncerty Kompozycyi Pana Arnolda do C. F. i D.

1 detto detto detto Pana Facius do D. mol.

1 detto detto detto Pana Romberga do B. dur.

1 Pot-Pouri detto Pana Romberga do G.

3 Sonaty z Waryacyami Pana Facius do C. D. A.

Szkola zupełna na Wioloncello przez Konserwatorium Paryskie wydana z objaśnieniem tak w Niemieckim jakoteż i w Francuzkim języku.

Szkola druga mniejsza na Wioloncello przez Pana Olivier Aubert.

Zbiór 44z odmian prowadzenia Smyczka, Arpeggiow i Roulad. (1)

Nro. 141. Rechnung = Ausweisung

über alle Empfänge und Ausgaben, des Armeninstituts in der Königl. Hauptstadt Lemberg, im Monat May 1811.

Geldbetrag in
Bankozettel-
Mentwerthe.

1. Mit Schluß des vorigen Monats blieb an Kassa-stand 2611 fl. 45 fr.

N e u e r E m p f a n g .

2. Durch eingegangene Subskriptionsgelder	1430	— 20
3. — Sammlungen mit Büchsen	521	— —
4. — Almosen = Opfer	500	— —
5. — Kirchenbüchsen	415	— 25
6. — Gastgeber = Büchsen	373	— 48
7. — Strafgelder	50	— —
8. — polnisches Theater	640	— —
9. — Extraordinarien	278	— 46
Summe des Empfangs	30321	— 4

A u s g a b e .

10. Die armen Bettler sind in diesem Monat theilhaft worden mit	1910	— 10
11. An die Hausarmen	293	— —
12. Auf Extraordinarien	90	— —
Summa der Ausgabe	2293	— 10

Wenn dieser Ausgabe der obige Empfang mit entzogen gehalten wird, so zeigt sich mit Ende May 1811 ein baarer Kassa-Rest pr. 2867 fl. 54 fr.

P e r s o n e n .

13. Durch den ganzen Monat May sind theilhaft worden und zwar mit der ganzen Porzion pr. 20 fr.	129	1333
Dahin vom 17. bis 31. May	6	30
14. Mit der zweyten Porzion a 10 fr. wurden theilhaft und vom 17. bis 31. May	90	465
15. Mit dritten Porzion a 5 fr.	6	15
	26	67
Summa	257	1910

Lemberg den 17. Juny 1811.

Nro. 141.

W Y P I S

wszystkich dochodów i wydatków, Instytutu ubogich, w C. K. Stołecznym
Mieście Lwowie, z końcem Maja 1811

1. Z końcem zeszłego miesiąca zostało w Kasie **26111** Zr. **45** kr.

N o w y D o c h o d.

- | | | |
|----------------------------------|------|-----|
| 2. Z odebranych Subskrypcyi | 1430 | 20 |
| 3. — Składek do Puszki | 521 | — |
| 4. — Nadzwyczajnych Ofiar | 509 | — |
| 5. — Karbon kościelnych | 415 | 250 |
| 6. — Puszek po Domach gościnnych | 373 | 148 |
| 7. — Kar policyjnych | 50 | — |
| 8. — polskiego Teatru | 640 | — |
| 9. Dochód nierzwycaizny | 278 | 46 |

Summa Dochodu 3021 Zr. **46** kr.

W y d a t e k.

- | | | |
|---------------------------------|------|--------|
| 10. - Na Zebraków | 1910 | Zr. 10 |
| 11. Na wstydzających się żebrac | 293 | — |
| 12. Wydatek nadzwyczajny | — | — |

Summa wydatku 2203 Zr. **10** kr.

Odrzuciwszy wydatek ten od dochodu 3021

Zostaje z Końcem Maja reszty **28027** Zr. **54** kr.

O s o b y.

- | | | | |
|---|-----|------|--------|
| 13. W miesiącu Maja obdzielano całą porcją | 129 | 1333 | Zr. 11 |
| po 20 kr. przez cały miesiąc | 6 | 30 | — |
| od 17. do ostatniego Maja | — | — | — |
| 14. Połowę porcyi 10 kr. przez cały miesiąc | 90 | 405 | — |
| od 17. do ostatniego Maja | 6 | 15 | — |
| 15. Cwiercią porcyi po 5 kr. | 26 | 67 | — 10 — |

Summa 257 Zr. **19** kr.

Z Komisyyi Instytutu Ubogich W Lwowie dnia 17 Czerwca 1811.

Demetry Hnatkowski,

Kalkulator C. K. Buchaltaryi, Instytutu Ubogich

Kassier i Rachmistrz.

Nr. 418.

Per Magistratum Jaroslaviensem medio presentis Edicti hęc insinuat, quod Dnus Andreas Miączewski, contra Dnum Joannem Onyszkiewicz puncte restitutionis 5 fuculorum unguum, per Judicium Chudeb Thom oppignoratarum instituta, Actionem 2. Novembris 1810 ad Nr. 1090 exhibuerit, idemque opera imploraverit; cum autem Judicium ob absentiam hęc loci Dni Joannis Onyszkiewicz Dnum Cajetanum Kraczewski ipsius periculo et impedimento pro Curatore ad Lites constituerit, quorum etiam lis juxta prescriptam pro Galicia in Cod. Jud. formam pertractabitur, ideo Dnus Joannes Onyszkiewicz eum in finem admortur, ut die 19. Julii a. c. ipsemet, ad excipiendum compareat, vel Curatori destinato documenta et allegata sua tradat, aut sibi alium Patronum eligat, et Judicio nominet, eaque e Lege faciat, que defensionis causa sua pro firma esse videantur, si fecerit, et causam suam neglexerit, damnata inde forte enatum sibi impetrandum habeat. (1)

Jaroslavia die 27. Aprilis 1811.

Per Regiæ Urbis Metropol. Leopoliensis Magistratum, hæredes defunctæ Mariannæ Wisniewska virginis 26 Annorum ancillæ apud Christianum Wieschoffer die 19. Novembris 1804 demortuæ de suo nomine cognomine existentia et domicilio ignoti medio presentis edicti aditantur ut ad Massam successionalem hujus defunctæ in 8 flr. 24 xr. existentem in termino trium Annorum se hic Judicio insinuent, et competentiam suam comprobent secus lapsa termino præfata hæreditas Fisco Regio addicetur. (1)

Ex Parte Regiæ Urbis Metropol. Leopoliensis Magistratus, omnes et singuli illi qui jus hæreditatis ad Massam successionalem Joannis Hugo hic Leopoli demortuæ se habere credunt hęc citantur, ut intra 3. Annos conam hocce Judicio se insinuent competentiam suam comprobent, et declarationem adeundæ cum, vel absque beneficio Inventuræ hæreditatis se

certius in hæc trienni intervallo exhibeant, quo secus hæreditas hæc pro caduca juxta §. 626 Cod. Civ. Part. II. reputabitur et Fisco Regio addicetur. (1)

Per Regiæ Urbis Metropol. Leopoliensis Magistratum, successores Catharinæ Dybowska qua absentes et de domicilio ignoti medio presentis Edicti aditantur, ut intra 3. Annos a die publicati presentis edicti computandos ad hæreditatem post dictam Catharinam Dybowska in quantitate 59 flr. remansam hic Judicii se eo certius insinuent, et competentiam suam legitiment, quo secus talis Fisco Regio addicetur. (1)

Nomine Regiæ Urbis Metropol. Leopoliensis Magistratus, omnes n̄ qui se ad hæreditatem jacentem post olim Felicem Triebwasser Advocatum derelictam jus habere existimaverint, medio presentis edicti aditantur ut in spacio trium Annorum certo certius se hæc insinuent quo secus quid juris est decretetur. (1)

Per Regiæ Urbis Metropol. Leopoli. Magistratus, successores olim Stephani Tulczynski de domicilio ignoti medio presentis Edicti aditantur, quatenus legitimando se hæredes Stephani Tulczynski insinuationem suam de adeunda hæreditate intra triennium hic Judicii exhibeant, secus lapsa hoc termino et nomine se ad hanc substantiam insinuante Massa hæc Fisco Regio addicetur. (1)

Przybyli do Lwowa

Dnia 30. Czerwca.

W. Stanisław Dembiński, z Cyrk. Złoczow. — **W.** Adam Tuszyński, z Kiełtwa War. — **J.W.** Hrabina Izabella Krosnowska, z Rosyi. — **W.** Blankenhagen c. ross. Radica Kollegii. — **J.W.** Mikołaj Czerwiński c. ross. Radica Nadworny, z Bardyowa — **W.** Michał Koptieński, z

Cyrk. Tarnow. — W. Dominik Stefenowicz Dziedzic, z Cyrk. Stanisławow. —

Dnia 1. Lipca.

W. Szczepan Russel z Jass. — W. Konstantyn Canano, z Jass. — JW. Ludwika Lanokronska Dama Nadworna, z Wiednia. — JX. Jan Piotr Lhonnée, z Jass. —

Dnia 2. Lipca.

JW. Hrabina Dydyńska, z Wiednia. — JW. Hrabia Hacke k. Pruski aktualny Szambelan, z Berlina. —

Dnia 3. Lipca.

JW. Hrabia Józef Łos, z Cyrk. Zótk. — W. Jan Wolczyński, z Czernowiec. — W. Kasper Michutowski, z Rohatyna. — JW. Katarzyna Bein ces. ross. Konsyliarzowa Stanu, z Jass. —

Wyiechali z Lwowa

Dnia 30. Czerwca.

W. Piotr Malszewski, do Podborzec. — W. Zygmunt Komar, do Cyrk. Bochen. — JW. Hrabia Ignacy Józef Parys, do Cyrkutu Premys. —

Dnia 1. Lipca.

W. Michał Pelczycki, do Cyrk. Sande. — JW. Hrabia Balmaine c. ross. Kurjer, do Wiednia. — W. Blankenhagen ces. ross. Radca, do Rosyi. — JW. Hrabia Kaetan Potocki, do Cyrk. Sniatyń. — JW. Frydrych Buxhōwden c. ross. Jenerał, do Petersburga. —

Dnia 2. Lipca.

W. Joachim Trzcinski, do Cyrk. Stanisławow. — JW. Hrabia Józef Swertz Spork k. Szambelan i tajny Radca, do Wiednia. — JW. Hrabina Izabella Krosnowska, do Xie. Wār. — W. Dunin Borkowski, do Cyrk. Zótk. —

Dnia 3. Lipca.

JW. Mikołaj Czerwiński c. ross. Radca Nadworny, do Rosyi. — JW. Hrabia

Ludwik Dzieduszycki, do Cyrk. Sniatyń. — JW. Baron Karwinski, do Krynicy. — JW. Baranowa Józefa Konopkova, do Bardiowa. —

Lista osób w Lwowie zmarłych

Dnia 12. Czerwca.

Z y d u i:

Maiera Orucha gorzelnika, syn Moische 6 mies. m. na Zótk. Przedmieścia Nro. 49.

Mechela Singer tandeciarka, dziecko Rachel i rok 3 mies. m. na Zótk. P. Nro. 58.

Jossela Kretz Krawca, córka Dwórá 6 mies. m. na Zótk. P. Nro. 19.

Chaima Maged malarza, córka Gittel Chana 6 mies. m. na Zótk. P. Nro. 43.

Layba gran czeladnika Krawiec syn Morko $\frac{1}{2}$ roku m. na Zótk. P. Nro. 62.

Layb Baczcles fabrykant rosolsza 65 l. m. na Krak. P. Nro. 108.

Dnia 13. Czerwca.

Józef Szoltiss żołn. 20 l. m. na Brod. P. Nro. 355. (W Szpit. woys.)

Tomasz Petralowski szewc 21 l. m. na Zótk. P. Nro. 547.

Apolonia Albertowa zamężna, 43 l. m. Paweł Lewicki parobek, 50 l. m. (U Paniem milosiernych.)

Dnia 14. Czerwca.

Urszula Andresin wdowa 69 l. m. na Brod. P. Nro. 348.

JP. Jan Anders Kupiec, 47 l. m. w mieście Nro. 241.

Franciszka Gotembowska uboga, 60 l. m. na Zótk. P. Nro. 487.

Ignacy Gocki student, 10 l. m. w mieście Nro. 158.

Z y d z i:
 Izraela Streng faktora córka Henia
 19 mies. m. na Zótk. P. Nro. 213.
 Dawida Feder wodonośza syn 3 ½ r.
 na Krak. P. Nro. 436.
 Pessel Zamoscier Krawcowa 20 l.
 m. na Krak. P. Nro. 383.
 Osiasa Ginsberg faktora, syn May-
 w 9 mies. m. na Zótk. P. N. 63.

Dnia 15. Czerwca.

Wicentego Chruscickiego woźnego cór-
 ka Wiktorya 12 l. m. na Brod.
 P. Nro. 444.
 Piotra Marciniaka parobka, syn An-
 toni 1 tydz m. na Krak. Przed-
 mieściu Nro. 493.
 Piotra Markiewicza Kucharza syn Ię-
 drzey 5 ¼ roku m. w mieście Nro.
 198.
 Tomasza Karpińskiego szewca, syn
 Antoni 1 mies. m. na Zótkiewsk.
 P. Nro. 480.

Z y d z i:

Arona Wachtel szkolnika, córka Ma-
 chla 1 rok m. w mieście Nr. 260.
 Chaim Edelmann Kramarz, 50 l. m.
 na Krak. P. Nro. 383.
 Reiseli Blasberg wdowy, córka Cha-
 na 9 l. m. w mieście Nro. 326.
 Izaaka Meisels wexlarza, dziecię Bli-
 me na Zótk. P. Nro. 148.

Dnia 16. Czerwca.

Iędrzey Tetako żołnierz, 24 l. m.
 na Brod. P. Nro. 355. (W Szpi-
 talu woysk.)
 Antoni N. podrzutek, 2 l. m. w mie-
 ście Nro. 188.
 Agnieszki Dolinśkiej wdowy, syn
 Kasper 6 lat m. na Krak. Przed-
 mieściu Nro. 317.

Wacława Topseh Krawca, syn Szy-
 mon 3 l. 9 mies. m. na Halickiem
 Przed. Nro. 460.

Z y d z i:

Beniamina Bader Krawca, dziecię
 Hene 2sk. m. na Zótk. P. N. 115.
 Izraela Londner wexlarza, córka Cy-
 pra 16 mies. m. na Zótkiewskiem
 Przed. Nro. 575.

Dnia 17. Czerwca.

Macieja Ziobrowskiego lokaja, córka
 Apoloniu 1 ½ roku m. na Halic.
 P. Nro. 338.

Kurs Monety w Lwowie dnia 4go

Lipca 1811.

Dukat holenderski	14 Z.R. — Kr.
— cesarski	13 — 45 —
Szuffryn	33 — 50 —
Talar niderlandzki	5 — 24 —
— Pruski	4 — 20 —
Rubel rosyjski	4 — 24 —
Moneta konwencyonalna za 100	— 300

Kurs Wexlów w Wiedniu dnia 26go

Czerwca 1811.

Amsterdam za 100 Taler. Kurant, R. Tal.	444 3/4	6 niedziel
Augsburg za 100 Z. R.	(315 — Usd.	(317 7/8 2 miesiac.
Hamburg za 100 Tal. Banca R. T.	— —	6 niedziel.
Paryz za 1 Liwer Tournois, kranc.	76 —	
Dukat holenderski	14 Zr. 52 1/2 Kr.	
Cesarskie Dukaty	14 — 41 —	
Szuffryn	— — —	
Talary niderlandzkie	— — —	
Moneta konwencyonalna za 100	— 212 1/2 Kr.	